

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W miasteczku Oleszycach, w obwodzie żółkiewskim, założona została szkoła trywialna z następującem wyposażeniem:

- 1) Gmina miasteczka Oleszyc zapewniła na wieczne czasy roczną kwotę 100 złr. m. k.
- 2) Gmina Oleszycy stare roczną kwotę 75 złr. na wieczno czasy
- 3) Tamtejsza gmina żydowska roczną kwotę 50 złr. na wieczne czasy.

4) Rzymsko-katolicki pleban miejscowy X. Leon Staffiński odstąpił na wieczne czasy trzy pokoje w domu, zbudowanym przez byłego plebana rzym. kat. Karola Michalskiego na gruncie plebańskim pod nr. 221 w Oleszycach na umieszczenie szkoły i nauczyciela.

Oprócz tego obowiązała się gmina miasteczka Oleszyc utrzymywać budynek szkolny i sprawione już sprzęty szkolne w dobrym stanie, jako też zajmować się czyszczeniem i opaleniem szkoły, do czego jednak potrzebne drzewo ma być tak długo sprawiane z dotacyi nauczyciela, dopokądby nieobecny teraz właściciel tych dóbr nieofiarował się dostarczać paliwa z swoich lasów.

Udowodniona temi ofiarami dążność ku poparciu oświaty między ludem podaje c. k. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 10. sierpnia 1857.

Sprawy krajowe.

(Szczodrobliwie datki inwalidom. — Pobyt Jego Mości Cesarza w Preszburgu. — Mianowania. — Obchód urodzin cesarskich w Wenecyi. — Układy według umowy w Osborne.)

Lwów, 27. sierpnia. W uroczystość urodzin Jego c. k. apostołskiej Mości na dniu 18. b. m. obdziałł tutejszy obywatel miejski i dzierżawca głównego składu tytoniu, p. Józef Kornetzky, znacznemi datkami inwalidów, którzy otrzymali wsparcie z lwowskiego funduszu inwalidów „Franciszka Józefa“.

Prezydium magistratu podając ten szlachetny czyn do wiadomości publicznej, wyraża oraz najszczerze podziękowanie szczerobliwemu dawcy.

Wiedeń, 25. sierpnia. Jego Excelencya minister spraw wewnętrznych otrzymał następującą depezę c. k. jenerał-gubernatora Węgier:

„**Preszburg, 24. sierpnia.** Dziś zrana o godzinie 7. znajdował się Jego c. k. apostołska Mość na manewrze polowej; później nastąpiły audyencye i prezentacye, a potem składali Najjaśniejszemu Panu holdy swoje reprezentanci obcych gmin komitatowych. O godzinie 4. była wielka uczta dworska, a przedtem jeszcze miało poselstwo tunetańskie zaszczyt otrzymać audyencyę, i Jego Ces. Mość zaprosił ją do stołu. O godzinie 6tej nastąpiło strzelanie do tarczy na strzelnicy miejskiej, wieczorem zamierzają obywatele miasta wyprawic na cześć Jego ces. Mości pochód z fakłami i serenadę.“

Wiedeń, 24. sierpnia. Najwyższem postanowieniem z d. 17. sierpnia raczył Jego c. k. apostołska Mość mianować najłaskawiej przełożonego powiatowego w Bóbrce, *Pawła Kosinńskiego*, komisarzem obwodowym pierwszej klasy w lwowskim okręgu administracyjnym.

— JE. minister spraw wewnętrznych mianował w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości adjunkta urzędu powiatowego *Karola Burjanek* przełożonym powiatowym w krakowskim okręgu administracyjnym.

Wenecya, 20. sierpnia. Na cześć dnia urodzin Najjaśniejszego Pana odbyła się przedwczoraj o pół do siódmej po południu wielka uczta w palacu rezydencyjnym. Prócz wszystkich znamienitszych urzędników dworu Ich Mości Arcyksięstwa, tudzież dam pałacowych i właścicieli orderu gwiazdzystego znajdowali się także po-

między zaproszonymi wszyscy zwierzchnicy wyższych władz wojskowych i cywilnych. J. M. najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian wniósł toast na cześć Najjaśniejszego pana a Jego Excelencya namiestnik hrabia Bissingen odpowiedział na to toastem na zdrowie Ich Mości Arcyksięstwa. Po każdym toaście odzywały się działa z pokładu okrętu strażniczego i z baterji na St. Giorgio. — Wieczorem zajaśniał cały plac w rzesistem oświetleniu, a liczne tłumy mieszkańców i cudzoziemców tłoczyły się po ulicach przysłuchując wesołej muzyce wielkiej pobudki wojskowej, która przed oknami arcyksiążęcego pałacu odegrała jeden z znanych utworów muzycznych.

W **Fenice** był teatr *paré*. Oprócz rzesistego pajaku opromieniało 540 ściennych kandelabrow, każdy o pięciu świecach, wspinała salę teatralną, przepelnioną widzami w świetnych toaletach i uniformach. O pół do dziewiątej przybyli J. M. Arcyksięstwo, a orkiestra musiała wśród głośnych okrzyków publiczności powtórzyć hymn narodowy. Po pierwszym akcie usunęli się Ich Mość Arcyksięstwo do swoich apartamentów.

Co soboty i srody będą oboje Ich Mość Arcyksięstwo udzielać audyencyi publicznych.

Jednemu z dzienników belgijskich donoszą z **Wiednia**: Tutejszy ambasador turecki otrzymał depezę swego rządu, w której donosi Porta, że gotowa jest rozpocząć nanowo układy na podstawie zrobionej w Osborne umowy. Ambasador turecki udzielił tej depezy hrabiemu Buol.

Ameryka.

(Traktat z Indyanami w Kansas. — Wiadomość z Indyi zachodnich i z południowej Ameryki.)

Nowy York, 4. sierpnia. Jak donoszą z Washingtonu zawarł szczerp takzwanych Indyan ottawskich w Kansas uroczystą ugodę z komisarzem spraw indyjskich, przyrzekając podzielić się na równe części swojemi posiadłościami. Indyanie otrzymali zapewnienie, że zaraz po ratyfikacyi ugody w senacie uznani będą obywatelami Stanów zjednoczonych.

— Paropływ „Magdalena“ przywiózł do Europy pocztę z Jamajki i Trynidadu z 26., z Honduras z 17., z Greytown z 20., z Martinique i Guadeloupe z 20. czerwca i z St. Tomas z 1. sierpnia. Na wyspie St. Thomas uśmierzyła się znacznie żółta febra. Na pokładzie „Magdaleny“ wydarzyło się 8 wypadków choroby, a trzy zakończyły się śmiercią. — Do Greytown zawinęła fregata amerykańska „Saratoga“ i wzięła korsarzy na pokład. W Demerarze była do 25. prześliczna pogoda a plantacye cukrowe wrożyły plon obfity. — W Greytown zawiązało się towarzystwo dla zbudowania gościńców do nowoodkrytych pokładów złota. Pokłady te mają być bardzo obfite, a leżą w takim miejscu, że dotąd niewiadomo, czy znajdują się na terytorjum angielskiem czy też republiki Wenezueli. — W Barbadoes cieszyli się mieszkańcy pomyslnym stanem zdrowia. — W Granadzie nakazano publiczne modły za obfite zniwa w całej kolonii. — Ten sam paropływ „Magdalena“ przywiózł także pocztę z Valparairo z 30. czerwca, z Callas z 12 i Peru z 4. lipca. — W Valparaiso obudziło otwarcie kongresu niejakie zajęcie. W senacie wniesiono i uchwalono jednogodnie ogólną i powszechną amnestyę dla wszystkich przestępstw politycznych od r. 1851, ale Izba deputowanych sprzeciwiła się wnioskowi rządu i odrzuciła uchwałę senatu większością 30 przeciw 16 głosom. Procesy polityczne zakończyły się wreszcie po tak długich przewłokach. Wielu z oskarżonych otrzymało wyrok śmierci, ale spodziewać się, że rząd złagodzi karę. — Wybory w Boliwii wypadły w duchu rządowym. Prezydent miał zamiar wyruszyć w 2000 żołnierza do Sucre.

— W Peru poruszyło się nanowo stronnictwo Vivanki. Dnia 29. przyszło pod Arequipa do starcia z wojskiem San Romano i obie strony przypisują sobie zwycięstwo. Najwiarogodniejsze w tym względzie wiadomości donoszą, że Vivanco wyruszył dnia 27. na przeciw jenerałowi San Roman pod Arequipa a d. 29. stoczył z nim walkę, w której obie strony postradały po 40 do 100 ludzi. Walka ta niebyła wcale rozstrzygającą, bo zaraz 1. i 2. następującego miesiąca rozpoczęły się nowe obopólne poruszenia strategiczne, a zapewne obie strony w równej mierze lękały się nowej walki. Dnia 3. lipca mieli żołnierze Vivanki odbić bagaże, papiery i nieco pieniędzy zabranych przez nieprzyjaciela.

Hiszpania.

(Manifest Królowy Krystyny. — Sprawa meksykańska. — Posylki pieniężne do Ameryki.)

Madryt, 17. sierpnia. Z końcem tego miesiąca będzie podany do druku manifest Królowy Krystyny, napisany ku jej osobistej obronie. Pan Manuel Cortina, adwokat Królowy Matki, spodziewa się po tym dokumencie pomyślnego skutku. W ogóle jest powrót Królowy Maryi Krystyny do Madrytu najważniejszą dziś sprawą. — Dzienniki umiarkowane dowodzą, że niema w tem nic przeciwnego, ażeby Matka mieszkała przy swojej córce i niezdaje się, żeby gabinet chciał się sprzeciwić temu. — Ustawa dezamortyzacji jest już uchwalona i wszystko zostało postanowione: zasada i warunki, dobra i sposób sprzedaży. — Zdaje się, że jeśli niezajdą nieprzewidziane wypadki, zbiorą się Kortezy z początkiem listopada. — Otrzymane tu korespondencje z Meksyku przedstawiają bardzo smutny obraz stosunków tamtejszych. Falszywa ta wiadomość, jakoby mordercy Cuernavaca zostali ukarani i rząd meksykański uczynił zadość żądaniom Hiszpanii.

— Rząd hiszpański rozkazał ściągnąć z obiegu i zniszczyć monetę Macquina w Portorico. Dla skutecznienia tego rozkazu odplynął 7. lipca paropływ „Pizaro“ z 27. milionami realów w złocie i srebrze do Portorico.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wojsko do Indyi. — Rozbicie okrętu. — Pogłoski mylne. — Wiadomości bieżące. — Moneta złota w obiegu. — Drogi komunikacyjne do Indyi. — Doniesienie z Irlandyi.)

Londyn, 22. sierpnia. Familia królewska powróciła przedwczoraj z wycieczki swej do Cherbourga i Jersey szczęśliwie do Osborne i spodziewana jest w przyszły czwartek w Londynie, z kąd na drugi dzień zamysła odjechać do Szkocyi.

— Z Chatam ma znowu odplynąć 500 ludzi do Indyi.

— Depesze z Indyi donoszą, że paropływ rządowy „Transit“ rozbił się w cieśninie Sundy. Załogę i wojsko ocalono.

— *Angielska korespondencja* pisze: „Po dziennikach kontynentalnych obiegają obecnie dwie ważne pogłoski, jedna z nich mówi o odwołaniu lorda Stratford de Redcliffe, druga zapowiada uformowanie nowej angielskiej legii cudzoziemskiej. Pozostaje nam na to jedynie odpowiedź, że w żadnym z dzienników angielskich nie było o obudwu tych sprawach najmniejszej potąd wzmianki.“

— *Morning Post* powiada, że Sultana poda się bez oporu zyczeniem sześciu mocarstw i unieważni wybory w Mułtanach, ale dotąd jeszcze nie otrzymał spólnie wydanej noty.

— W ostatnich pięciu latach wyszło w Anglii z obiegu publicznego 5,274.500 uncyi złota w monetach wartości 20,537.586 L.

Dziennik Times pisze: Jak słyhać przedłożono w centralnym biurze indyjskim; tudzież Izdom Indyi wschodnich (*East India House*) plan zawiązania pocztowej komunikacji z Indyami na Turcję azyatycką; obliczono, że za porozumieniem się z przewodzcami arabskimi doszłaby poczta w 14 dniach z Indyi do Stambułu. Ze stolicy tureckiej mógłby poseł angielski główną treść nadeszłych wiadomości przesyłać telegrafem do Anglii, a tym sposobem uzyskanoby 10 do 14 dni czasu, bo obecnie potrzebuje poczta z Indyi do Anglii w najlepszym razie 26 do 28 dni. W obliczeniu czasu nową drogą przypuszczano, że paropływ z Kuraczi tj. od granic Indyi i Beludżystanu dopłynie do Bassory, w najdalszym zakątku północnym perskiej odnogi, w przeciągu czterech dni, taki sam okres czasu przeznaczono na lądową podróż z Bassory do Seleucyi nad morzem śródziemnym, z kąd pięć dni drogi ma paropływ do Konstantynopola. Inna prawdopodobnie nieco dłuższa droga prowadziłaby na Beyrut do Stambułu. Trzeci plan zaleca z Bassory aż do Carogrodu nieprzerwaną podróż lądową. Ma to być droga najkrótsza, po której w 12 dni można się już dostać z Kuraczi do Stambułu. Powątpiewają wprawdzie o dokładności tego ostatniego obliczenia, ale przytaczają także pewien przykład na jego poparcie. Wiadomość o upadku twierdzy St. Jean d'Acre miał pewien Anglik w sześciu dniach przywieść z Konstantynopola do Bagdadu.

— Z Irlandyi donoszą w dowód panującej w kraju spokojności, że w północnym dystrykcie w Tipperary, osławionym od niepamiętnych czasów dla licznych zbrodni i szkandatów, zmniejszono temi czasy na nowo korpus konstablów o 240 ludzi.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Bankiet w departamencie Landes. — Feruk Chan odjeżdża. — Listy Sultana. — Stosunki Sardynii z Neapolem. — Pomnik Napoleonowi I. — Doniesienia z Persyi. — Persowie bawia w Heracie. — Trudności w sprawie meksykańskiej. — Okręta do Tunetu.)

Paryż, 22. sierpnia. Dnia 23. b. m. będzie Cesarz w małej wiosce swojej w departamencie Landes znajdować się na bankiecie, jaki wyprawią na cześć jego znakomitsi mieszkańcy departamentu.

— Feruk Chan opuści wkrótce Paryż i odjedzie do Persyi. Ma jechać na Sycylię i Włochy i wsiąść na okręt w Neapolu.

— *Dziennik Constitutionnel* donosi dziś podług listów z Konstantynopola, że Sultana postanowił na wiadomość o odroczeniu odjazdu czterech ambasadorów, niewyprawiać własnoręcznych listów do dworów w Berlinie, Paryżu, Turynie i Petersburgu.

— *Dziennik Pays* utrzymuje, że wiadomość podana w kilku dziennikach z Genuy, jakoby miało nastąpić zerwanie stosunków dyplomatycznych między Sardynią i Neapolem, jest bezzasadna.

— W drugiej połowie września ma być w Auxonne odsłonięta z wielką uroczystością statua Cesarza Napoleona I. Pomnik ten wzniesiono na pamiątkę tego, że Bonaparte, będąc jeszcze oficerem artyleryi, stał jakiś czas załogą w Auxonne.

— *Pays* zawiera następujące półurzędowe doniesienie: „Mamy wiadomości z Teheranu z 5. sierpnia. Powstanie indyjskie sprawiło silne wrażenie w całej Persyi. Kilku ulemów zaczęło prawić kazania za Indyanami, i propaganda ta byłaby przybrała niebezpieczny charakter, gdyby rząd nie był zapobiegł temu. Z odejściem ostatnich wiadomości było wszystko spokojne i nowy minister wojny zajmował się reorganizacją armii. Dwór perski dopełniał ściśle traktatu pokoju, i między nim a panem Murray istniały najlepsze stosunki. Wojska perskie miały wkrótce ustąpić z Heratu; ewakuacji tej przeszkadzała dotąd wojna, trwająca już od sześciu miesięcy między głównymi szczeplami Afganistanu, które roszeją sobie prawo do tego ważnego miasta. Od kilku dni wiadano w Teheranie, że ewakuacja odnogi perskiej została już ukończona.“ — Oprócz tego donosi *Pays*: „Niedawno ogłoszony został okólnik meksykańskiego ministra spraw wewnętrznych, z którego się pokazuje, że Meksyk niemyśli uczynić zadość żądaniom Hiszpanii. Przytem wszystkim jednak możemy donieść, że p. Lafragua, który miał odplynąć do Vera-Cruz, nie opuścił jeszcze Francyi, i że ostateczny rozkaz, którego oczekuje jenerałny kapitan Kuby do wyprawienia korpusu ekspedycyjnego na Meksyk, nie odszedł dotąd z Madrytu.“

— Na wiadomość o ostatnich wypadkach w Tunezji wystął wiceadmirał Trehouart dwa okręta wojenne z eskadry śródziemnomorskiej na wody tunetańskie. Wspominano niedawno, że cała eskadra tam odplynie, ale pogłoska ta niepotwierdziła się. Eskadra ewolucyjna krąży podług najnowszych doniesień z Tulonu na wodach korsykańskich.

Belgia.

(Królewska podróż.)

Bruxela, 22. sierpnia. Jego Mość Król odjechał wczoraj, ale nie wiadomo z pewnością dokąd. Jak słyhać, ma zamiar zrobić wycieczkę aż w okolice Medyolanu, i odwiedzić najpierw swoją siostrę w okolicy Genewy, a potem terażniejszą Arcyksiężną Charlottę w Medyolanie. Podróż ta potrwa dwa do trzech tygodni. — Książę i księżna Brabantu odjechali dziś po południu znowu do Ostendy, dokąd też odjeżdża jutro hrabia Flandryi.

Holandya.

(Nowiny dworu. — Doniesienia z kolonii.)

Haaga, 22. sierpnia. Królowa powróciła już od kilku dni z podróży swej do Anglii. Książę Fryderyk holenderski przybył tu wczoraj po południu po dłuższej niebytności z Berlina. Owdowiła Królowa zamysła na przyszły miesiąc przedsięwziąć podróż za granicę. — Najnowsze wiadomości z kolonii wschodnio-indyjskich z 21. lipca potwierdzają, że powstanie na wyspie Sumatra jest już zupełnie przytłumione. Na wyspie Surynam był stan zdrowia w ogóle pomyślny, i nie zaszło żadne zakłócenie spokojuości.

Szwajcarya.

(Sprawa o dolinę Dappen.)

Dolina Dappen jest to szczypty obszar ziemi w górach Jura w południowo-zachodnim zakątku kantonu Wadt. W całej swojej przestrzeni nie obejmuje wadał dappenński więcej jak 6000 morgów, a wbiła się wzdłuż pięknego gościńca z Genewy do Rousses klinem w ziemię francuską. W zimie leży zupełnie pusto i bezludnie, na lato wznosi się na nim kilka szałasów pasterskich i błakają się trzody właścicieli doliny, dwóch czy trzech obywateli wadtlandzkich. W roku 1802 przeszedł szczypty i ubożuchny ten obszar ziemi w posiadanie francuzkie, służąc do połączenia francuzkiego gościńca z Genewy do Rousses, ale kongres wiedeński przyznał go napowrót kantonowi Wadt, i to w słowach następujących: *La vallée de Dappes, ayant fait partie du canton du Vaudt, lui est rendue.* Mimo tak stanowczej uchwały kongresu zwlekała Francya bezustannie dopełnienie tego warunku, wynajdując rozmaite zarzuty mianowicie, że pod zwierzchnictwem kantonu Wadt mógłby założony kosztem francuzkim gościniec popaść w zupełne zaniedbanie. W ten sposób przewlekała się cała sprawa z roku na rok, aż wreszcie w r. 1843 wziął rząd francuzki za ministeryum Guizota dolinę dappenką w formalne posiadanie, i polecił założyć na niej małą warownię. Zawiązywane w tej sprawie układy dyplomatyczne przerywały i odnawiały się po kilkakrotnie, i dopiero po załagodzeniu sporu neunenburgskiego rozniosta się wieść, że rząd szwajcarski rzekł się uroczyście doliny Dappen na rzecz Francyi. Zaprzeczono temu wprawdzie urzędownie ze strony szwajcarskiej, ale mimo to doniosły świeżo korespondencje jednego z dzienników zuryskich, że rząd francuzki zajął wadał dappenński stanowczo i formalnie w swoje posiadanie. Na to oświadczył temi dniami dziennik *Bund*, że cała ta sprawa stoi zupełnie na dawnym swem stanowisku, i że odnosząca się do niej korespondencja dyplomatyczna toczy się dalej. Jest ona zresztą o tyle tylko ważna, że co do istoty swej polega na uchwałach wiedeńskiego kongresu.

Włochy.

(Minister Badeński †. — Święto Napoleona.)

Z Rzymu donoszą pod dniem 15. sierpnia: Prezydent i radca stanu Brunner zmarł tu wczoraj po krótkiej słabości na febrę rzym-

ską. Przedwczoraj otrzymał depezę z Karlsruhe, a zarazem list od swojej żony. Depeszę przeczytał pierwej, ale listu nie mógł już czytać, gdyż nastąpił tak gwałtowny paroxyzm febry, że pomimo wszelkiej pomocy lekarskiej musiał uleść mu w końcu. Wiadomość o jego śmierci wyprawiono telegrafem do Karlsruhe i wezwano natychmiast jego najstarszego syna. Także Ojcu św., który zmarłego wielce poważał, oznajmiono ten smutny wypadek w Bononii. Śmierć ta odwlecze znowu na jakiś czas ukończenie konwencji kościelnej między wielkim księstwem Badeńskim i Stolicą papieżką. — Uroczystość Napoleona obchodzą dziś francuzkie wojska załogowe w narodowym kościele francuzkim St. Louis, jako też w koszarach, na placach publicznych i ulicach odspiewaniem „Te Deum“ i paradą wojskową. Także milicya papieżka miała prywatny udział w tych festynach. O świcie zapowiedziały tę uroczystość salwy działowe z grodu św. Anioła.

Niemce.

(Próba broni palnej. — Holsztyński komitet dziewięciu. — Traktat Hanzy z Persją.)

Darmsztadt, 16. sierpnia. Podejmowane tu próby z nowym wynalazkiem broni palnej czyli raczej z nowym ulepszeniem systemu Miniego wypadły tak pomyślnie, że wielko-książęce ministerium wojny aprobowало wynalazek, i postanowiło zaprowadzić go z czasem w armii.

Itzehoe, 18. sierpnia. Zawiązany do zbadania nowego projektu ustawy, wniesionego ze strony rządu w holsztyńskich stanach prowincjonalnych, tak zwany komitet dziewięciu, zagał wczoraj przed południem swoje posiedzenia w sali stanowej, a jak słyhać, będzie aż do soboty odbywał dwa posiedzenia codziennie.

Hamburg, 17. sierpnia. Korzystając z pobytu nadzwyczajnego posła perskiego w Paryżu, odnowił senat hamburski rozpoczęte i przerwane dawniej układy handlowe z Persją. Tą razą powiodły się usiłowania, i między obudwoma stronami dojrzało na lat dwanaście przymierze handlu i przyjaźni, oparte na wzajemnych zobowiązaniach, a dość korzystne dla miast hanzeatyckich. W Teheranie, Bender Buszyrze i w Taurydzie lub Tebrydzie będą utworzone konsulaty hanzeatyckie, a każde z miast Hanzy zamieszka wzajemnie konsul perski. Zawarte w ten sposób przymierze handlu i przyjaźni przedłożył teraz senat do ratyfikacji.

Rosya.

(Zamęcie W. księcia Michała. — Walki na Kaukazie z doniesień konstantynopolitańskich.)

Petersburg, 15. sierpnia. Wczoraj ogłosiły tutejsze dzienniki program ceremoniału bierzmowania Wielkiej księżny Badeńskiej Cecylii podług obrządku greckiego, co potwierdza jej przejście do prawowiernego kościoła rosyjsko-greckiego. Potem nastąpią zaślubiny Wielkiego księcia Mikołaja z prawowierną Księżniczką, jak ją nazwano w programie drugiej uroczystości. W Peterhofie i w stolicy będą obchodzone te festyny wystrzałami z dział, ogłosem dzwonów i oświetleniem.

— *Gazeta tryestyńska* otrzymała paropływem „Jowisz“ następujące bliższe szczegóły z ostatnich walk na Kaukazie:

„Na czele 10.000 do 12.000 ludzi wyruszył Sefer Basza z kraju Psedulow, i przekroczywszy Kuban zdobył trzy obronne stanowiska, 8 dział i 65 koni, obciążonych różnemi rodzajami amunicji. Rosyanie cofnęli się ku Roslawowi i Tamaniu. Jenerał Philipson, naczelny wódz kozaków, postradał konia w potyczce i odniósł ciężką ranę w udo. Zwycięstwo zawdzięczają Czerkiesi głównie pułkownikowi Mehmet Bejowi i belgijskiemu oficerowi Stankajewiczowi.

Listy z dnia 12. (24.) czerwca z Temir-Kun-Sciury, głównego stanowiska Rosyan nad morzem kaspijskim, i głównej kwatery naczelnego wodza wyprawy daghestańskiej, upewniają, że Rosyanie koncentrują się w znacznych siłach w kierunku Czeczni w pobliżu twierdzy Wozdwiżenskaja, założonej w r. 1844 z rozkazu jeneralnego Neidharda.

Wojska rosyjskie nadiągają szczególnie z twierdzy Groznaja i Hassian-Jurt, czyli z wielkiej Czeczni z doliny Kumisz. Naczelnym dowództwem dzierży jenerał Nicolaj. Zadaniem ostatniej wyprawy rosyjskiej było przedrzeć się dalej w góry i wązami bartunajskimi przeprawić się aż do Andi, aby na kilku punktach odpowiednich pozagładać stanowiska obronne, i połączyć się potem z korpusem daghestańskim, który miał skoncentrować się przy wsi Czerkaj nad brzegami Kojusu.

Ale wszystkie te wojenne przygotowania Rosyan nie uszły uwagi Szamila. Przewidując stan nieprzyjacielski, zebrał siły swe przy wązozach bartunajskich i na górach Krukow, i zwróciwszy się nagle wązozem, wyprzedził korpus Nicolaja i uderzył na lewe skrzydło rosyjskie pod wodzą jenerała szefa sztabu Budanowskiego. Po krwawej walce ponieśli Rosyanie dotkliwą klęskę, i musieli ustąpić za rzekę Kojusu. Czerkiesi zdobyli znaczną ilość amunicji, dział i bagażów.

Podczas tej krwawej walki przy wązozach bartunajskich uderzyły szczepty Auhów i Dalymów w innej stronie na Hassian-Jurt.

Namiestnik Szamila Hadzi Murad otrzymał zlecenie czuwać pod cały ten czas z korpusem obserwacyjnym nad wojskiem jenerała Nicolaja, sam Szamil wyprawiał się z całą swą siłą o 25 do 30.000 żołnierza na rosyjskie stanowiska w Ghergebill, Tillely i Ahulgo, i dostał je wszystkie w swoje ręce. Jenerał Jewdokimow, mając pod rozkazami swemi prócz oddziałów kozaków i milicyi chamhalskiej także pułki piechoty przeznaczone do wyprawy na Du-

hestan i Abcharon, próbował zastąpić drogę Szamilowi, ale się nie utrzymał; i Szamil obległ Temur-Kan-Sciurę, a całą jazdę swą wysłał do Kizlar, aby opanować linię Tereku.

W ten sposób, jak mówi doniesienie, zajął Szamil całą tę część Daghestanu, którą posiadał w r. 1843.

Ogólna strata Rosyan ma być znaczna, najgorsza to, że komunikacja między Kizlar a Derbent przerwana.

W tych walkach składała się armia Szamila z jazdy Czeczenców, piechoty szczeptu Thulia i 5000 zbiegów rosyjskich, uformowanych w jeden korpus regularnego żołnierza.“

Turcyja.

Podczas uroczystości weselnych na dworze Sultana składały także życzenia i siostry miłosierdzia u stóp tronu Jego Sultańskiej Mości. Jedna z tych sióstr miłosierdzia pisze do dziennika *Univers*: „Ktożby się był spodziewał przed kilkoma laty, że zakonnice Najświętszej Panny z Syonu będą przyjmowane u Jego Mości Wielkiego Sultana. Zawiadomiono nas w sobotę o godzinie pierwszej, że w cesarskim namiocie przyrządzono dla naszych wychowanek śniadanie, i że o czwartej godzinie Sultau sam nas przyjmować będzie. Na tę niespodzianą wiadomość mistrzyni nasza prawie struchlała, i chciała z początku wymówić się, za poradą jednak apostolskiego wikaryusza przyjęła wezwanie, gdyż odmowa byłaby szkodliwą mogła. Przybyła po nas straż honorowa, poszliśmy więc z chorągwią, ażeby sprzymierzeńcowi Francyi złożyć nasze uszanowanie.“

Azja.

(Doniesienia z Chin. — Strata w oficerach. — List gubernatora Indji.)

Tryester Zeitung zawiera następujące wiadomości z Chin: Zbrojne siły europejskie na wodach chińskich pomnażają się. I tak przybyły ogromne angielskie parowe fregaty *Eski Pearl* z Cichego oceanu do Hongkong, gdzie także zawinął francuzki śrubowy parowiec „François I.“, a „Napoleon III.“ i „Nemesis“ z kontradmirałem Genouilly co godzina są spodziewane. Paropływ „Encounter“ powraca do Anglii i po drodze zabiera posła syamskiego, który się do Anglii udaje. Parowa fregata Stanów zjednoczonych „San Jacinto“ odpłynęła 16. czerwca do Japonii, a francuzkie okręta wojenne „Capricieuse“ i „Marceau“ udały się do Ningpo, ażeby tam załatwić wszczęty spór między Francuzami i Portugalczykami. — Jeneralnego gubernatora Hiang zastępuje teraz namiestnik w Czekiangu Ho-kwei-tsyng.

Daily News ogłosiła spis imion 60 oficerów, którzy w buntach wojska indyjskiego zginęli, to znaczy: śmierć tych oficerów wiadoma jest dotychczas. Między tymi jest i jenerał brygady (Handcombe), 4 pułkowników, 2 majorów, 26 kapitanów i t. d. — Tenże dziennik mówi: „Od 10. czerwca po dzień dzisiejszy (17. sierpnia) wyprawiła kompania wschodnio-indyjska 20.717 ludzi na przytłumienie powstania. Po dzień 25. b. w. odpłynęło 72 okrętów z 27.452 ludźmi do Indji.“

List jeneralnego gubernatora Indji wiscounta Canning, którym exkrólowi Audhu ogłoszono jego aresztację, przedłożony na posiedzeniu izby niższej dnia 14. sierpnia opiewa: „Fort William, 15go czerwca. Sire! Z ubolewaniem jestem zmuszony rozkazać, ażeby Waszą król. Mość na niejaki czas do fortu William przeniesiono. Ludzie, co się starają podzegać do oporu przeciw angielskiemu rządowi, nadużywają imienia Waszej król. Mości i powagi Jego dworu; więc potrzeba, ażeby to ustało. Wiadomo Waszej król. Mości, że od dnia, w którym raczyłeś zająć pomieszkanie w pobliżu Kalkuty, aż do teraźniejszego czasu byłeś sam i dwór Waszej król. Mości wolny, i nie doznawałeś żadnej przeszkody. Wasza król. Mość możesz więc być przekonany, że nie jest życzeniem jeneralnego gubernatora ścieśniać bez potrzeby swobody Waszej król. Mości. Nakoniec możesz Wasza król. Mość być pewnym tego, że rząd i urzędnicy jego nigdy nie spuszcza z uwagi wysokiego znaczenia Waszej król. Mości, i że na każdy sposób będą mieć staranie o dobre powodzenie i wygodę Waszej król. Mości.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 24. sierpnia. Cesarz przybył tu dziś zrana ogod. 8^{1/2}.

Paryż, 25. sierpnia. Wczoraj wieczór renta 3%: 67.05. — *Monitor* donosi: Cesarz uda się z końcem tego tygodnia do obozu pod Chalons i zabawi tam cały wrzesień na wielkich manewrach. — Alexander Humboldt otrzymał wielki krzyż legii honorowej.

Londyn, 24. sierpnia. Posiedzenie Izby niższej. Lord Palmerston mówił, że Rosya nienaruszyła traktatu w Czerkiesyi, i zaprzeczał temu, jakoby Anglia upraszała w Egipcie pozwolenia na przejazd dla wojska. — *Globe* donosi, że rząd postanowił utworzyć 20 nowych batalionów piechoty.

Florenca, 23. sierpnia. Jego Świątobliwość udzielał z balkonu błogosławieństwa apostolskiego deflującym wojskom toskańskim; potem nastąpiła kolejna żelazna wycieczka do Prato i Pistoja. Ojca świętego witała wszędzie liczna zgromadzona ludność z największym uszanowaniem. Wieczorem wyprawiano pochód z fakłami i muzyką.

Genua, 23. sierpnia. *Corriere mercantile* potwierdza konfiskację broni na pokładzie dwóch paropływów neapolitańskich, przybyłych z Marsylii. Wiadomości z Tunetu były przesadzone; żydzi pobili się z chrześcianami, ale nikt nie został zraniony ani zabity. Natomiast obudza niejaką obawę powstanie dwóch szczeptów arabskich, które niechcą płacić haracz. W mieście utrzymują porządek wojska Beja.

Magdeburg, 25. zrana godzina 9. Dziś w nocy zniszczył okropny pożar magazyny królewskie u mostu kolei wittenberskiej i do 30 domów.

Wiadomości handlowe.

Stanisławów, 20. sierpnia. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny czterech głównych gatunków zboża i innych foraliów, jakie były od 1. do 15. sierpnia na targach w *Bohorodczanach, Buczaczu, Monasterzyskach, Nadworny, Stanisławowie i Tłumaczu.*

| | Bohorodczany | | Buczacz | | Monasterzyska | | Nadworna | | Stanisławów | | Tłumacz | |
|---------------------------|--------------|-----|---------|-------|---------------|-------|----------|-------|-------------|-------|---------|--------|
| | zr. | kr. | zr. | kr. | zr. | kr. | zr. | kr. | zr. | kr. | zr. | kr. |
| m o n o k o n w. | | | | | | | | | | | | |
| Mec pszenicy . . . | 3 | 12 | 3 | 36 | 3 | 36 | 4 | 4 | 15 | 4 | | |
| „ żyta . . . | 2 | 12 | 2 | | 2 | 36 | 2 | 12 | 2 | 18 | 2 | 30 |
| „ jęczmienia . . . | 1 | 30 | 1 | 30 | 1 | 48 | | | 1 | 54 | 1 | 36 |
| „ owsa . . . | 1 | 12 | 1 | | 1 | | 1 | | 1 | 12 | 1 | |
| „ hreczki . . . | | | 2 | 30 | 1 | 48 | | | | | 2 | |
| „ kukurudzy . . . | 2 | 39 | 2 | 30 | 2 | 48 | 2 | 33 | 2 | 42 | 2 | 36 |
| „ kartofli . . . | 1 | 30 | 1 | | 1 | 12 | | | 2 | | | |
| Cetnar siana . . . | | 54 | 1 | 36 | 1 | | | 40 | 1 | 6 | 1 | |
| „ nasienia koniaka . . . | 35 | | | | | | | | | | | |
| „ wełny . . . | 25 | | | | | | | | 50 | | | |
| Sąg drzewa twardego . . . | 6 | | 6 | | 6 | 24 | 5 | 25 | 5 | 36 | 10 | |
| „ „ miękkiego . . . | 3 | 12 | 5 | | 5 | 36 | 4 | 20 | 3 | 15 | 9 | |
| Funt mięsa wołowego . . . | | 4 | | 5 1/4 | | 6 1/5 | | 4 3/5 | | 5 1/5 | | 6 3/5 |
| Mas okowity . . . | | 39 | | 26 | | 20 | | 33 | | 36 | | 22 1/2 |

Kurs lwowski.

Dnia 27. sierpnia.

| | gotówką | | towarem | |
|---|---------|--------|---------|--------|
| | zr. | kr. | zr. | kr. |
| Dukat holenderski | 4 | 46 | 4 | 49 |
| Dukat cesarski | 4 | 48 | 4 | 51 |
| Półimperyal zł. rosyjski | 8 | 17 | 8 | 20 |
| Rubel srebrny rosyjski | 1 | 36 1/2 | 1 | 37 1/2 |
| Talar pruski | 1 | 31 1/2 | 1 | 33 |
| Polski kurant i pięcioczołówka | 1 | 11 1/2 | 1 | 12 1/2 |
| Galic. listy zastawne za 100 złr. | 81 | 80 | 82 | |
| Galic. listy zastawne bez kuponów | 79 | 15 | 79 | 42 |
| 5% Pożyczka narodowa | 83 | 18 | 84 | 7 |

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 1/4—84 3/8. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94 1/2—95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 1/2—96. Obligacje długu państwa 5% 82 1/4—82 3/8, det. 4 1/2% 72 1/4—72 1/2, det. 4% 65 1/4—65 1/2, detto 3% 51—51 1/4. detto 2 1/2% 41 1/3—41 3/4, detto 1% 16 1/2—16 3/4. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — Detto Peszt. 4% 95 — — Detto Medyol. 4% 94 1/2 — — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 1/2—88 3/4, detto węgier. 80 3/4—81, detto galic. i siedmiogr. 79 3/4—80. detto innych krajów koron. 86 1/2—87. Oblig. bank. 2 1/2% 63 1/2—64. Pożyczka loter. z r. 1834 333—334. Detto z roku 1839 141 1/2—141 3/4. Detto z r. 1854 109 1/8—109 1/4. Renty Como 16 1/2—16 3/4. Galic. list. zastawne 4% 81—82. Półn. Oblig. Prior. 5% 86 1/4—86 1/2. — Glognickie 5% 81—81 1/2. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 86—87. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90—90 1/2. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 107—108. Akcy bank. narodowego 986—988. Akcy c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 220—220 1/2. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 123—123 1/4. Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 231 1/2—232. Detto

póln. kolei 185 1/4—185 1/2. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 264 1/4—264 1/8. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wpłatą 30% 100 1/16—100 1/8. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 102 1/4—102 1/2. Detto cisiańskiej kolei żel. 100 1/16—100 1/8. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 243—243 1/4. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 189—189 1/2. Detto losy tryest. 104 1/2—105. Detto tow. żegl. parowej 548—550. Detto 13. wydania — — — Detto Lloyda 390—395. Peszt. mostu łańcuch. 72—73. Akcy młyna parowego więd. 71—73. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 26—27. Detto 2. wydania 36—37. Esterhazego losy 40 zlr. 84 1/2—85. Windischgrätz losy 27 3/4—28. Waldsteina losy 27 3/4—28. Keglevicha losy 14 1/4—14 1/2. Ks. Salma losy 42 1/4—42 1/2. St. Genois 38 1/4—38 1/2. Pallfego losy 40 1/2—40 3/4. Clarego 38 5/8—39.

Amsterdam 2 m. 87—Augsburg Uso 105 t. — Bukareszt 31 T. 264. Konstantynopol 31 T. — — Frankfurt 3 m. 104 1/4 t. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. 103 1/2. — Londyn 3 m. 10—10. — Medyolan 2 m. 103 1/2. — Paryż 2 m. 121 5/8. — Cesarzskich ważnych dukatów agio 7 5/8. — Napoleonsdor 8 9 — — Angielskie Sover. 10 15—10 16. — Imperyal Ros. 8 22—8 23.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. sierpnia.

Oblig. długu państwa 5% 82 1/4; 4 1/2% —; 4% 65 1/4; z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 142. Więd. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. — Akcy bank. 983. Akcy kolei półn. — Glognickiej kolei żelaznej — Oedenburgskie — Budwajskie — Dunajskiej żeglugi parow. 552. Lloyd — Galic. listy zast. w Więdniu — Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskompowego à 500 zlr. — zlr.

Amsterdam 1. 2 m. 87. Augsburg 105 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 104 1/4 2 m. Hamburg 76 7/8 2 m. Liwurna — 2 m. Londyn 10 — 10 1/2. 2 m. Medyolan 103. Marsylia — Paryż 121 5/8. Bukareszt 264. Konstantynopol 470. Smyrna — Agio duk. ces. 7 5/8. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. — 5% niż. austr. obl. indemniz. 88 1/2; detto galicyjskie 81. Renty Como — Pożyczka z r. 1854 — Pożyczka narodowa 84 1/4. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 265 3/8 fr. Akcy c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 218 3/4. Hypotekar. listy zastawne — Akcy zachodniej kolei żelaznej 200 1/2.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. sierpnia.

PP. Hr. Badeni Alexander, z Krzywca. — Br. Eder Józ., c. k. prezyd. wyż. sądu kraj. w pensji i Grigoreze Alex., z Krakowa. — Jankowski Ludwik, z Bożykowa. — Mączyński Jan, z Kissingen. — Padlewski Stefan, z Suchodolu. — Siemianowski Franc., z Siemiagrowiec. — Szymanowski Franciszek, z Bobiatyna. — Wolański Erazm, z Czarnokoniec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. sierpnia.

PP. Komarnicki Bolesław, do Janowa. — Kalmucki Baz., ces. ros. oficer, do Więdnia. — Międzychowski Jan, c. k. przeł. pow. do Wojniłowa. — Mararosch Józ., do Bóbrki. — Onyszkiewicz Józ., ces. ros. sędzia krym., do Warszawy. — Wolański Franc., do Rzepiniec. — Zimnicki Wiktor, do Więdnia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. sierpnia.

| Pora | Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------------|--|------------------------------|---------------------------|------------------------|----------------|
| 7. god. zrana | 328.30 | + 10 0° | 75.7 | zachodni | sl. deszcz |
| 2. god. popoł. | 328.40 | + 14 5° | 43.2 | " | " pochmurno |
| 10. god. wiecz. | 329.20 | + 7.8° | 72.6 | " | " pogoda |

TEATR.

Dziś w Cyrku Rensa wielkie przedstawienie.

KRONIKA.

Donoszą z Kołomyi: W nocy z 6. na 7. b. m. wybuchł ogień w domu Mendla Bedera w Kosowie, i spalił 30 domów i synagogę żydowską.

— W Nadwornie wszczął się d. 16. h. m. w karczmie spór między czeladnikiem garbarskim Adamem Schneider i mularskim Jakobem Kunzelmanem. Z słów przyszło do rąk; a Adam Schneider dobył noża i pełnił kilka razy Franciszka G., Andrzeja K., Marcina H. i Wacława Mohrhard, którzy ujęli się za Kunzelmanem. Zadana ośmnaścieletniemu czeladnikowi mularskiemu Wacławowi Mohrhardowi rana nożem była tak niebezpieczną, że zaraz nazajutrz pociągnęła śmierć za sobą. Obwiniony o zabójstwo Adam Schneider znajduje się już pod śledztwem kryminalnem.

— W pobliżu Malong na wyspie Jawie napadł tygrys pewną kobietę, która w towarzystwie męża i dzieci szła gościńcem przez las. Mąż pospieszył jej na ratunek, a tygrys zadał mu srogą ranę w plecy i powrócił do swej pierwotnej ofiary. Mimo to poskoczył mąż po raz drugi w pomoc zagrożonej małżonce, i lubo znów odniósł ranę w nogę, udało mu się przecież odstraszyć zwierza. Przywieziony potem do szpitalu w Malong, wyleczył się nieustraszony ten śmiałek z wszelkich ran niebezpiecznych. W pobliżu Malong ubito zresztą w samych tylko miesiącach styczniu, lutym i marcu 30 tygrysów. Było między niemi 14 takzwaanych tygrysów królewskich, z których jeden był na trzy stopy wysoki a na ośm stóp długi i miał ogon niesłychanych rozmiarów.

— Niedawno donosili dzienniki o zrabowaniu szybkowozu między Weroną i Peroną; teraz podaje gazety trydentyńska następujące bliższe szczegóły

tego wypadku: „W nocy z 13. na 14. b. m. o godzinie 11tej napadła c. k. szybkwóz banda złoczyńców w odległości pół mili od Werony. Gdy zatrzymano konie prosili, zbójcy konduktora Flatz, ażeby zsiadł i otworzył im kasę; a gdy wezwany nieokazywał chęci dogodzić ich życzeniom, ściągali go przemocą z wozu, nierobiąc mu zresztą nic złego. Potem rozbił jeden z nich pięścią latarnię, zagasił światło, i z największą grzecznością wezwano podróżnych, by wysiedli także. Gdy to nastąpiło, rozbili gwałtownie kasę i zabrali z niej wszystko. Podróżnym niewyrządzono zresztą nic złego; musieli tylko oddać swoją gotówkę, zegarki zaś i inne kosztowne rzeczy zostawiono im. Sumy zrabowanych pieniędzy nie można jeszcze oznaczyć. O ile wiadomo w Trydencie, znajdowało się tylko cztery pakietów z pieniędzmi w kasie i to w mniejszych kwotach, ale i z tych odebrano dwa na powrót. Szczęściem nie przyszło zbójcom na myśl, otworzyć tylny magazyn, w którym prócz rzeczy znajdowało się kilka pakietów z znacznymi pieniędzmi. Za przybyciem szybkowozu do Roveredo zrobiono natychmiast relację do sądu i spisany został protokół. W kasie znaleziono grube dło, które może posłużyć do odkrycia zbrodniarzy. Banda ich była tak znaczna, że konduktor i podróżni niemogli nawet myśleć o stawieniu oporu. Konduktora zmusili rabusie położyć się twarzą na ziemię, i by nie mógł obserwować ich fizyonomii, zasypali mu piaskiem oczy, grożąc mu oraz śmiercią, jeśliby zabił najmniejsze poruszenie.“